

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 253 (11 015)

Poznań, piątek 9 listopada 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Ratyfikacja

konwencji o ochronie wód Bałtyku

Rada Państwa ratyfikowała konwencję o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego, sporządzoną w Helsinkach dnia 22 marca 1974 roku. Konwencja ta, zwana również „konwencją helsińską” została podpisana przez 7 państw nadbałtyckich. Określa ona zasady współpracy tych państw w zakresie zapobiegania i zwalczania zanieczyszczeń wód Bałtyku, niezależnie od ich rodzaju i źródeł powstawania.

Wejście w życie ratyfikowanej obecnie konwencji powinno wywrzeć istotny wpływ na poprawę jakości środowiska bałtyckiego, wzrost i jakość stać rybnych, jak też dalszy rozwój gospodarki morskiej. (PAP)

H. Jabłoński przyjął ambasadora Indii

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 8 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Indyjskiej Mandalam Ramaseshiera Sivaramakrishna, który złożył listy uwierzytelniające. Obecni byli: sekretarz Rady Państwa Ludomir Stasiak i wiceminister spraw zagranicznych Eugeniusz Kulaga.

Następnie amb. Mandalam Ramaseshier Sivaramakrishnan został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której był obecny E. Kulaga.

Na dziedzińcu belwederskim Kompania Reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymn narodowy. (PAP)

Trwa okupacja Ambasady USA w Teheranie

Pośrednictwo OWP nadzieją na uwolnienie zakładników

8 bm. był piątym dniem okupacji Ambasady USA w Teheranie przez kilkuset studentów irańskich, którzy domagają się wydania przebywającego w Nowym Jorku na leżeniu b. cesarza i grożą zgładzeniem zakładników, jeśli ich żądania nie zostaną uwzględnione. Próba nawiązania bezpośrednich kontaktów amerykańsko-irańskich nie powiodła się. Dwaj wysłannicy prezydenta Cartera wiozący list do ajatollaha Chomeiniego, były prokurator generalny Ramsey Clark oraz przedstawiciel Senatu, William Miller, dotarli tylko do Stambułu, bowiem władze irańskie odmówiły ich przyjęcia. Dwaj emisariusze czekają obecnie w Stambule na wyjaśnienie stanowiska władz irańskich.

W Waszyngtonie z każdą godziną wzrasta zaniepokojenie losem pracowników okupowanej ambasady. W czwartek przed południem odbyło się posiedzenie specjalnego komitetu koordynacyjnego prezydenta J. Cartera dla omówienia ostatnich wydarzeń w Iranie. Sekretarz prasowy prezydenta

Głos Polski w rokowaniach wiedeńskich

Postęp utrudnia brak dobrej woli przedstawicieli krajów Zachodu

8 listopada 1979 r. odbyło się w Wiedniu 218 posiedzenie plenarne przedstawicieli 19 państw, uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej. Przewodniczył przedstawiciel Holandii amb. Wilem de Vos Van Steenwijk. Jedynym mówcą był przewodniczący delegacji PRL, amb. Tadeusz Strulak.

Oceniając obecny etap rokowań, który cechuje ciągły brak postępu, przewodniczący delegacji polskiej zaznaczył, że jeśli chodzi o uczestników zachodnich, to nie widać z ich strony dążenia do porozumienia. Nadal uparcie nie odzwierciedlają oni dążenia do szerszego kompromisu, widocznego w ostatnich trzech propo-

zyciach zgłoszonych przez państwa socjalistyczne.

Przedstawiciel Polski stwierdził, iż postęp rokowań jest obiektywnie możliwy i zilustrował to na przykładzie ostatniej propozycji krajów socjalistycznych z 28 czerwca 1979 r., dotyczącej sprawy zobowiązań redukcyjnych wszystkich bezpośrednich uczestników negocjacji. Wskazał, że kraje socjalistyczne w znacznej mierze przyjęły stanowisko Zachodu na temat dwufazowej redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej.

Proponują one obecnie, aby w pierwszym etapie — w stosunku 2:1 zostały zredukowane jedynie siły ZSRR i USA, zaś każdy pozostały bezpośredni uczestnik podjął w porozu-

mieniu dotyczącym pierwszego etapu jedynie ogólne, nie wyrażone liczbowo, zobowiązanie redukcji swych wojsk.

W strefie redukcji — wojska radzieckie — zostałyby zredukowane w dwa razy większej liczbie, niż jednocześnie redukcje zachodnie (wojska USA), zaś największy narodowy komponent sił NATO w Europie środkowej w ogóle nie byłby redukowany.

Inne główne założenia propozycji krajów socjalistycznych przewidywały podjęcie oddzielnych decyzji, poza ramami porozumienia, co do wielkości kwot redukcyjnych, przy padających na poszczególne państwa, jak również wzajemne powiadomienie się o tych

Dokończenie na str. 2

Dyskusja nad Wytycznymi KC PZPR

Zadania ostatniego roku dekady lat siedemdziesiątych

Odbywają się kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze miejskich, gminnych, uczelnianych i zakładowych organizacji partyjnych. Stanowią one płaszczyznę rozwijającej się ogólnopartyjnej dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR, służą też określeniu sposobów wykonania zadań społeczno-gospodarczych i organizatorskich partii w różnych sferach działalności w ostatnim kwartale br. i w całym przyszłym roku, zamykającym dekadę lat siedemdziesiątych.

Wnioski na przyszłość podejmowane na konferencjach cechuje — liczenie się z realiami ekonomicznymi, ścisły związek z najważniejszymi w danym środowisku problemami nurtującymi ludzi pracy.

Owoce jest przebieg dyskusji na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych organizacji partyjnych w dużych zakładach przemysłowych. Tak było m.in. na konferencji w Zakładach Chemicznych w Policach (woj. szczecińskie). Mówiło o warunkach wykonania pla-

nu, a więc o potrzebie właściwej gospodarki surowcami, oszczędności, poprawie wskaźników ekonomicznych, organizacji i technologii produkcji. Wskazywano też na konieczność sprawnej realizacji zadań inwestycyjnych.

Z udziałem I sekretarza KW PZPR w Koninie — Andrzeja Borkowskiego odbyła się wczoraj konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w kopalni „Konin”. Jej uczestnicy omówili problem intensyfikacji wydobycia węgla dla potrzeb elektrowni zespołu Pątnów-Adamów-Konin. W ostatnim bowiem roku wskutek niekorzystnych warunków geologicznych oraz kłopotów z dostawami urządzeń i części zamiennych dla maszyn pomocniczych, spadło wydobycie węgla w „Koninie”.

Na konferencji w Zakładach Mechanicznych „Gorzów — Ursus” dominowały w dyskusji zagadnienia związane z budową nowych obiektów do produkcji ciągników licencyjnych dla rolnictwa. (PAP)

Współpraca kulturalno-naukowa Polski i Hiszpanii

Nowe przedsięwzięcia w zakresie propagowania języka i kultury polskiej w Hiszpanii oraz języka i kultury hiszpańskiej w Polsce, zaciśnienia współpracy między uczelniami, archiwami i bibliotekami narodowymi, jak również współpracy i wymiany w dziedzinie muzyki i teatru — oto niektóre postanowienia podpisane go 8 bm. w Madrycie protokołu końcowego II plenarnej sesji stałej komisji mieszanej w sprawie realizacji umowy między rządami PRL i Hiszpanii o współpracy kulturalnej i naukowej.

Wśród konkretnych porozumień zawartych w protokole, warto wymienić decyzję utworzenia nowego lektora języka hiszpańskiego na Uniwersytecie Śląskim i języka polskiego — na uniwersytecie w Barcelonie, zainicjowanie prac nad wzajemnym uznawaniem dyplomów szkół wyższych obu krajów, projekt wzajemnego zwrotu na reżyserów i innych realizatorów spektakli teatralnych, ze szczególnym uwzględnieniem repertuaru dramatycznego (PAP)

krótco + krótko + krótko + krótko

Plenarne obrady strażaków

8 bm. na plenarnym posiedzeniu ZG Związku Ochotniczych Straż Pożarnych dokonano oceny społecznej działalności członków tej organizacji w ostatnim okresie. Określone zostały i przyjęte zasady realizacji uchwały VI Krajowego Zjazdu ZOOP, który odbył się w maju br.

Nowy rząd Japonii

W czwartek w Tokio ogłoszono listę członków nowo utworzonego rządu premiera, M. Ohiry. Ministrem spraw zagranicznych został S. Okita, sprawiedliwości — T. Kuraishi, finansów — N. Takashita, handlu zagranicznego i przemysłu — Y. Sasaki.

Debaty intelektualistów

W Atenach zakończył się zjazd Międzynarodowej Rady Wykonawczej Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (SEC), które skupia 2000 intelektualistów z 36 krajów. Spórą tematem grupę w Stowarzyszeniu stanowią twórcy polscy, bowiem są na czwartym miejscu po Włochach, Francuzach i Amerykanach ze Stanów Zjednoczonych. Wzięli oni aktywny udział

Spotkanie członków zarządu z P. Jaroszewiczem

50 lat działalności Banku Polska Kasa Opieki SA

W dniu 8 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, w obecności wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysława Jagielskiego, przyjął zarząd Banku Polska Kasa Opieki SA w Warszawie.

W spotkaniu, które miało miejsce w związku z jubileuszem 50-lecia Banku PKO wzięli udział minister finansów — Henryk Kisiel, pierwszy zastępca ministra finansów — Marian Krzak oraz prezes Zarządu Banku PKO — Kazimierz Latopolski.

Premier Piotr Jaroszewicz pogratulował zebranym dotychczasowych osiągnięć w działal-

ności Banku PKO, która trwa nieprzerwanie od 50 lat. Szczególnie szybki rozwój banku przypada na okres powojenny, czego przejawem jest m. in. znaczne rozszerzenie kontaktów z Polonią zagraniczną i obywatelami polskimi za granicą w dziedzinie przekazów na rzecz rodzin w kraju oraz gromadzenie oszczędności dewizowych obywateli.

W czasie spotkania omówiono także z zarządem Banku PKO jego nowe zadania w najbliższych latach, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeby dalszego usprawnienia obsługi ludności oraz rozwijania aktywności banku za granicą. (PAP)

Delegacja TPRP

przebywa w Poznańskim



Na zdjęciu: goście zwiedzają oborę w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym im. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Dębnie-Buszewku. Fot. R. Królak

Sroda była drugim dniem pobytu w Poznańskim delegacji Zarządu Centralnego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

W godzinach rannych radzieccy goście złożyli wieńce i wianki kwiatów pod Pom-

nikiem Bohaterów na stokach Cytadeli oraz zwiedzili Muzeum Wyzwolenia Poznania. Szczególnie wymowny jest fakt, że jeden z członków delegacji — słusarz z Riazania Lew Bogdanowicz — był jako

Dokończenie na str. 2

Na drodze do Białego Domu

Senator E. Kennedy oficjalnym rywalem J. Cartera

Senator Edward Kennedy, jedyny żyjący spośród trzech braci Kennedych oficjalnie i publicznie zgłosił swoją kandydaturę na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych. Edward jest trzecim z kolei po Johnie i Robertcie przedstawicielem rodu, który staje do wyścigu do Białego Domu.

Wyjście Kennedy'ego na arenę walki wyborczej będzie miało ogromne znaczenie dla sytuacji politycznej w USA. Nieunikniony będzie rozłam w Partii Demokratycznej, która podzieli się na zwolenników obecnego prezydenta i Kennedy'ego.

Do połowy przyszłego roku, do krajowego zjazdu Partii Demokratycznej kampanię wyborczą cechować będzie nie tyle konfrontacja demokratów i republikanów, ile cała runda starć Carter — Kennedy.

Starcia te rozgrywać się będą głównie na platformie polityki wewnętrznej, ponieważ o baj politycy reprezentują w tej sprawie znaczne różnice poglądów. Program Cartera można określić jako konserwatywny, oparty głównie na działaniu do minującego w USA sektora gospodarki prywatnej. Program

Dokończenie na str. 2

Obwodnica w Budzynie prawie gotowa

Wczoraj przejechały pierwsze pojazdy nową obwodnicą w Budzynie (województwo pilskie). Trasa ta w zasadniczym stopniu usprawni i skróci komunikację na ruchliwej drodze 155 z Pili do Poznania, omijając niebezpieczny przejazd wąskimi uliczkami Budzyna.

5,5-kilometrową obwodnicę, należycie szeroka, wykonali w rekordowym czasie trzech miast drogowcy z Rejonu Dróg Publicznych w Chodzieży. Obecnie trwają ostatnie prace kosmetyczne przy umacnianiu poboczy i znakowaniu nowej trasy. Na ukończeniu jest również budowa stacji CPN, zaplecza gastronomicznego i stacji obsługi samochodów. Oficjalnie otwarcie obwodnicy budzyskiej odbędzie się 28 bm., podczas spotkania — gminnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Budzynie. (wis)

Zmarł P. Zolotow

8 bm. zmarł w Lublinie w wieku 87 lat nestor polskiego lotnictwa P. Zolotow, zasłużony pilot i działacz lotniczy.

ODGŁOSY

Potokiem nawet najładniej brzmiących słów o pokoju nie zatrzyma się niebezpieczeństwo, które nie się wyścigi zbrojeń. Potrzebne są konkretne kroki zmierzające do umocnienia zaufania między narodami. Oto główny motyw przemówień przywódców radzieckich podczas obchodów 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Przykład dał właśnie Związek Radziecki, którego przywódca, Leonid Breżniew przed miesiącem zadeklarował w Berlinie wycofanie z Niemieckiej Republiki Demokratycznej tysięcy żołnierzy. Niemniej ważną i równie konkretną propozycją jest gotowość ZSRR do zredukowania broni nuklearnej średniego zasięgu, rozmieszczonej wzdłuż chodników rejonów Związku Radzieckiego, jeśli w Europie zachodniej nie zostaną dodatkowo rozlokowane broń tego rodzaju.

Kto myśli o utrwaleniu pokoju i umocnieniu zaufania między państwami i narodami, ten w takich rzeczach propozycjach znajduje najlepsze pole do praktycznego rozwiązania tych problemów. Ale nie wystarczy tak myśleć, skoro ze strony Zachodu nie ma jeszcze konkretnej odpowiedzi na te propozycje. Pozostaje tedy nadal mieć nadzieję, że do takich rozmów jednak dojdzie, bo okiełznanie wyścigu zbrojeń jest przecież bardzo potrzebne — ludzkości, jak zwykle się w takich przypadkach mówi. A to przecież oznacza, że nam wszystkim, także każdemu człowiekowi z osobna.

Defilada wojskowa na moskiewskim Placu Czerwonym, tradycyjnie związana z obchodami rocznicy Rewolucji, uświadomiła, że Związek Radziecki ma dość siły, by bronić pokoju. Zaś słowa, które przy tej sposobności padły z ust przywódców radzieckich dowodzą, że Kraj Rad jak zawsze, tak i teraz do końca wierny będzie ideom wypisanym na sztandarach. Wielkiego Października głoszącym pokój i szczęście ludzi.

TK

Dziesiąta doba akcji ratowniczej w kopalni „Silesia”

Trwa uporczywa akcja ratownicza w kopalni „Silesia” w Czechowicach-Dziedzicach. Przebijając się przez zawałiska, gasząc żarzące się ogniska po żarowe zastępy ratownicze metr po metrze, posuwają się naprzód w kierunku miejsca, gdzie w momencie powstania pożaru przebywali odcięci górnicy. Dokonano próby nawiązania kontaktu z powierzchnią. Mija dziesiąta doba pełnej poświęcenia akcji ratowniczej, prowadzonej przy użyciu nowoczesnych środków.

Dziennikarzy, przebijających w kopalni „Silesia” poinformowali wieczorem, 8 bm.: Stanisław Apryas — ratownik, sztygar objazdowy kopalni „Silesia”:

— Właśnie powróciłem z miejsca, w którym przebijamy się przez powstały zawał, zagrażający dostęp do odciętej partii kopalni. Udało mi się przejść tylko 6 metrów do przodu. Trzeba się czołgać, aparat ratowniczy, który zwykłe nosi się na plecach — popychać przed sobą, bardzo ostrożnie, żeby nie uszkodzić węży doprowadzających tlen do maski. Ciężko. U czoła za wału może pracować tylko jeden człowiek. Po kilku minutach trzeba się wycofywać, robić miejsce następnemu ratownikowi. Dokonałem pomiarów temperatury. Stwierdziłem, że w stropie pochylni temperatura wynosi 60 stopni Celsjusza, na skrzyżowaniu korytarzy prowadzi droga do zawałiska — na wet 90, a w samym zawałisku — 50 stopni.

Prof. dr hab. inż. Zdzisław Maciejewski — Instytut Górniczo-Podziemnego Akademii

Górnictwo-Hutniczej: — Pracę ratowników utrudnia nie tylko wysoka temperatura, ale także gorąca para, która powstaje przy gaszeniu ognisk po żarowych zastępach ratowniczych. Widoczność jest zatem ograniczona do minimum. Oceniamy długość zawału na około 30 metrów. Dotychczas przebrano 18 metrów. Trzeba bowiem równocześnie torować drogę, gasić napotykaną ogniską pożarową, chłodzić, a usuwany kamień transportować do tyłu ręcznie. Z uwagi na zagrożenie metanowe i temperaturę nie można zastosować żadnych urządzeń mechanicznych.

Dr inż. Franciszek Rakowski — naczelny dyrektor Jawniczo-Mikolowskiego Zjednoczenia PW: — Akcja trwa równolegle na dole i na powierzchni. W środę o godz. 3.45 zakończyliśmy wiercenie otworu prowadzącego z powierzchni do chodnika, w którym mogli się schronić w momencie powstania pożaru odcięci górnicy. Miernicy i wiertnicy trafili w sam środek chodnika. O godz. 5 otworze tym zaczęliśmy opuszczać sondę zawierającą mikrofon i urządzenia nadsłuchowe. O godz. 6.17 rozpoczęliśmy nadsłuch i równocześnie, co minutę nadawaliśmy hasło „halo — prosimy o sygnały”. Przy otworze czuwaliby przedstawiciele samorządu robotniczego kopalni „Silesia” i sztabu akcji ratowniczej. Byli także niektórzy członkowie rodzin odciętych górników. Sygnały nadawano bez przerwy do godz. 12. Niestety, nie uzyskano żadnych odgłosów, które świadczyłyby

o przebywających tam górnikach. Zdaniem specjalistów z Zakładu Elektroniki Górniczej w Tychach, mikrofony, opuszczone otworem zdolne były wychwytać każde dźwięki z odległości 150 metrów. Rejestrowano je na taśmie magnetofonowej. Obecnie wierci się drugi otwór, który zostanie przewiercony do centrum ogniska pożarowego, aby zważyć pożar z powierzchni, środkami chemicznymi.

Prof. dr hab. inż. Andrzej Frycz — zastępca dyrektora Instytutu Eksploatacji Złóż Północno-Sląskich: — Trzeba zdać sobie sprawę, że do chodnika, do którego przewiercono otwór, wdarły się na pewno gazy pożarowe o dużym stężeniu. Trzeba także pamiętać, że chodnik, w którym ewentualnie mogli schronić się odcięci górnicy, był przewietrzany odrębnym systemem, wentylatorami łutniowymi. W momencie pożaru napęd tych urządzeń przestał działać. Pożar, przepalając kable, odciął dopływ energii elektrycznej, a nieco później odciął także inne źródła energii. Stwierdziły to zastępy ratownicze w czasie prowadzonej akcji, ponad wszelką wątpliwość.

Akcja jest i będzie prowadzona nadal energicznie, wsiadkami dostępnymi środkami. Trudno jednak określić czas jej dalszego trwania. Zależy to od tego, ile jeszcze zawałów spotkają na swojej drodze drżący ratownicy i z jaką jeszcze temperaturą będą mieli do czynienia. Trzeba sobie zdać sprawę, że szanse na uratowanie odciętych górników z upływem czasu stale maleją.

Delegacja TPRP przebywa w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1
żołnierz Czerwonej Armii jednym z tysięcy wyzwolicieli Poznania.

Radzieccy goście udali się następnie do Szamotuł. W towarzystwie sekretarza KW PZPR, przewodniczącej Zarządu Wojewódzkiego TPRP w Poznaniu Marii Rynkiewicz, spotkali się tam z władzami miasta i gminy oraz z miejscowym aktywnym TPRP. Przewodniczący delegacji — członek KC KPZR, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, sekretarz Wszechnicy Centralnej Rady Związków Zawodowych Aleksiej Wiktorow — przypomniał w swym wystąpieniu o wieloletnich związkach przyjaźni między Polską a ZSRR. Mówił też o epokowym znaczeniu Rewolucji Październiko-

wej oraz o możliwościach dalszego rozwijania współpracy między oboma krajami.

Goście złożyli kwiaty pod pomnikiem żołnierzy radzieckich w Szamotułach. Miłym akcentem wizyty w tej gminie były występy miejscowych zespołów regionalnych, które wzbudziły ogromne uznanie wszystkich gości.

Kolejnym punktem wizyty było zwiedzanie Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego im. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Dębnie-Buszewku. Goście zapoznali się także z działalnością miejscowej organizacji TPRP. Pobyt w kombinacie zakończył spotkanie z aktywnymi spółdzielni oraz Wojewódzkiego Zarządu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. (jab)

Senator E. Kennedy oficjalnym rywalem J. Cartera

Dokończenie ze str. 1
Kennedy'ego ma charakter bardziej liberalny i zawiera więcej elementów kontroli państwa nad gospodarką i propozycje szeregu reform społecznych.

W dziedzinie polityki zagranicznej obaj kandydaci reprezentują programy zbliżone. Obaj są zwolennikami dialogu

Wschód — Zachód, ratyfikacji SALT II i szybkiego podjęcia rokowań SALT III oraz pragmatyzmu w stosunkach amerykańsko-radzieckich.

Zgłoszenie kandydatury Kennedy'ego do prezydentury oznacza w praktyce początek kampanii wyborów prezydenckich w USA. (PAP)

Pośrednictwo OWP nadzieją na uwolnienie zakładników

Dokończenie ze str. 1

mości składu grupy mediatorów OWP, przypuszcza się jednak, że jest tam m. in. zastępca Arafata, Abu Ajad. Podkreśla się przy tym, że OWP konsekwentnie popiera główne cele rewolucji irańskiej, a rewolucyjne władze Iranu popierają narodowe cele palestyńskie. Te właśnie przesłanki sprawiają, że istnieje prawdopodobieństwo, iż misja palestyńska opracuje plan, który przyczyniłby się do zakończenia okupacji Ambasad USA i zwolnienia zakładników.

Wysiłki mediacyjne OWP mają, zdaniem obserwatorów, znacznie większe szanse powo-

dzenia, niż te, jakie podjęły przedstawicielstwa Pakistanu i Hiszpanii. Obserwatorzy wyrażają opinię, że powodzenie misji OWP oznaczałoby wielki sukces polityczny i prestiżowy tej organizacji. Odmowa Chomeiniego prowadzenia jakiegokolwiek rozmów z wysłannikami amerykańskimi czy jakiegokolwiek w Turcji na zielone światło w drodze do Teheranu, wskazuje, że szanse delegacji OWP rosną.

Według doniesień Agencji AP, Ramsey Clark, jeden z emisariuszy przebywający w Turcji, przeprowadził rozmowę z przedstawicielem Organizacji Wyzwolenia Palestyny w sprawie uwolnienia zakładników amerykańskich. (PAP)

Powstaje konstytucja Afganistanu

Prace komisji powołanej w końcu września w celu przygotowania projektu konstytucji Afganistanu potrwają nieco dłużej, niż początkowo sądzono, gdyż otrzymała ona od osób prywatnych i przedstawicieli społeczeństwa aż 9 000 sugestii i propozycji.

Jak donoszą z Kabulu, minister informacji Afganistanu Mohammad Katawazi powiedział, że komisja postanowiła

zbadać wszystkie te sugestie przed nadaniem ostatecznego kształtu swemu projektowi ustawy zasadniczej.

Minister oświadczył, że komisja ogłosi projekt konstytucji już wkrótce, ale dodał, iż wejście ona w życie zapewne w drugiej rocznicy rewolucji, czyli 27 kwietnia przyszłego roku, a nie 1 stycznia, jak zakładano początkowo.

PAP

Postęp utrudnia brak dobrej woli

Dokończenie ze str. 1
kwotach przed podpisaniem porozumienia. Kraje socjalistyczne proponują również zmniejszenie tych wielkości, aż do zakończenia procesu redukcji, a sami delegaci zachodni oświadczyli przecież, że ustalone przez nich kwoty redukcyjne nie będą zmieniane.

Przedstawiciel Polski zaapelował do państw zachodnich, aby dały one konkretny dowód swojej woli osiągnięcia porozumienia w Wiedniu. (PAP)

Parowanie i zakiszanie ziemniaków

Karma dla inwentarza na zimę

Bardzo dobrze przebiega w całej Wielkopolsce parowanie ziemniaków i zakiszanie ich na zimę dla inwentarza. Ten sposób konserwacji pozwala uniknąć strat zimowych przy kopcowaniu, a także ułatwia codzienną obsługę inwentarza, zwłaszcza trzody chlewnej, dla której głównie przeznacza się zakiszane ziemniaki.

Najlepsze wyniki w parowaniu ziemniaków ma województwo poznańskie, gdzie do tej pory zakonserwowano w ten sposób około 135 000 ton. Łącznie planuje się w tym sezonie zakiszyć ponad 163 000 ton ziemniaków. Dobrze wywiązują się z zadań spółdzielnie kółek rolniczych, które uparowały ponad 90 000 ton dla gospodarstw indywidualnych.

Duże zadania, bo prawie 154 000 ton, postawiło sobie województwo kaliskie. Do tej pory zakonserwowano 102 000 ton, z czego 86 000 ton uparowały u-

slugowo dla gospodarstw indywidualnych spółdzielni kółek rolniczych.

Znaczne zaawansowanie wykazuje województwo piłskie, gdzie na planowane 100 000 ton ziemniaków, uparowano i uszczono 75 procent. 40 000 ton przeobraziły usługowo kolumny spółdzielni kółek rolniczych, które pracują na rzecz gospodarstw indywidualnych. Pozostałe 35 000 ton, w tym 10 000 ton płatków ziemniaczanych, przygotowywano sprzętem gospodarstw współpracujących.

Leszczyńskie, które planuje uparowanie 110 000 ton, ma te prace wykonane w 60 procentach. Dobre wyniki uzyskuje także województwo konińskie, gdzie na planowane 87 000 ton zakonserwowano ponad 64 000 ton, z czego 60 000 ton przypada na działalność usługową spółdzielni kółek rolniczych dla gospodarstw indywidualnych.

(emp)

Rozstrzyga się przyszłość Rodezji

Z błyskawiczną szybkością toczą się wydarzenia związane z określeniem przyszłości Rodezji. Wielka Brytania, jak to niejednokrotnie stwierdzał minister spraw zagranicznych tego kraju lord Carrington, jest zdecydowana doprowadzić w najbliższych dniach do zamknięcia obrad konferencji rodezyjskiej i do wysłania do Salisbury swojego gubernatora generalnego.

Do Londynu przybył 8 bm. do jednodniowej wizyty prezydent Zambii Kenneth Kaunda. Spotkał się on z królową Elżbietą i przeprowadził dłuższą rozmowę z brytyjskim premierem — Margaret Thatcher.

telefony donoszą...

● Awaria w sieci wodociągowej, do której doszło ostatnio na Starolecie, została zlikwidowana i — jak nas poinformowano w WPK — począwszy od godziny 20 w czwartek tramwaje kursowały w tym rejonie normalnie. Tym samym skończyły się kłopoty, jakie nekowały licznych pasażerów w związku z zakłóceniami w ruchu tramwajowym.

● W Grabowniu w woj. piłskim kierujący „Fiatem” 125p, podczas omijania stojącej na poboczu ciężarówki, wpadł w poślizg i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku „Zukiem”. Pasażerowie, gdyż kierowca „Fiata” i 2 jadących z nim pasażerów odnieśli ciężkie obrażenia. Uszkodzenia przy pojeździe szacuje się na około 35 000 zł.

● Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Fiata”

125p, doprowadziło na skrzyżowaniu ul. Kaliskiej z obwodnicą północną w Turku do zderzenia się jego pojazdu z „Zukiem”. 3 osoby odniosły obrażenia i zostały przewiezione do szpitala.

● W Październicach w woj. konińskim, jadący nieostrożnie i w dodatku bez świateł, mimo trudnych warunków atmosferycznych, uderzył „Nysa” w „Zubra”. Winny w wypadku doznał obrażeń. Uszkodzenia przy pojeździe szacuje się na około 100 000 zł.

● Z ul. Toruńskiej w Kole, przewieziono do miejscowego szpitala rannego motorowerzystę. Jadąc nieostrożnie nie zasygnalizował on zmiany kierunku jazdy, na skutek czego zderzył się z wyprzedzającym go samochodem osobowym.

● W Gońcach w pobliżu Wrześni, zderzył się 3 samochody. W wypadku odniosły obrażenia 3 osoby, które przewieziono do szpitala.

● Jazda z nadmierną szybkością, mimo śliskiej nawierzchni, doprowadziła do wypadku w Koflu w woj. poznańskim. Wpadła tam w poślizg „Syrena” i wjechała do rowu. 2 osoby zostały ranne. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu i deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna od 0 do plus 2 stopni, maksymalna od plus 3 do plus 5 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 4 stopnie, w Kaliszu plus 3 stopnie, w Koninie plus 3 stopnie, w Lesznie plus 4 stopnie, w Piile plus 4 stopnie; ciśnienie 997 hPa, czyli 747,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

KRONIKA DNIA

REŻYSER A. TARKOWSKI GOŚCI W POZNAŃSKIM

Jak już informowaliśmy w Poznańskim przebywa wybitny reżyser radziecki Andrzej Tarkowski. Wczoraj z twórcą tym spotkali się sekretarz KW PZPR w Poznaniu Maria Rynkiewicz, wiceprezydent Poznania Andrzej Witulski oraz konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Gusew.

A. Tarkowski spotkał się także z dziennikarzami (w siedzibie miesięcznika „Nurt”), odwiedził kluby i domy kultury na Ratajach i Winogradach, dyskutował o swoich filmach ze studentami UAM. W kinie „Apollo” prezentowane jego 5 filmów, m. in. słynny film „Zwierciadło”. W sobotę o godz. 16 w Pałacu Działyńskich w Poznaniu rozpocznie się seminarium filmowe i spotkanie z radzieckim reżyserem. (bran)

KONFERENCJA NAUKOWA W TUCZNIE

W Tucznie (województwo piłskie) rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja naukowa na temat diagnostyki pojazdów mechanicznych i maszyn rolniczych. Zorganizowana przez zespół diagnostyki maszyn — sekcji podstaw eksploatacji maszyn Polskiej Akademii Nauk, Wyższą Oficerską Szkołę Samochodową im. gen. A. Waszkiewicza w Piile oraz wojewódzkie oddziały SIMP-u i NOT-u w Piile na celu oceny stanu diagnostyki pojazdów mechanicznych i maszyn rolniczych w naszym kraju, szerokie upowszechnienie osiągnięć krajowych ośrodków naukowych w tej dziedzinie jak również ustalenie efektywniejszego rozwoju diagnostyki.

W konferencji udział biorą członkowie naukowej i specjalistycznej komisji. Uczestnicy konferencji będą mieli także okazję zapoznać się z pracą linii napraw ciągników w kombinacie PGR Brzeźno koło Czarnkowa. (wis)

SOCJOLOGIZM O RODZINIE

Na trzdziuowej konferencji (8-10 bm.) spotkali się w Białejewku pod Poznaniem naukowcy — socjologowie, uczestniczący w ogólnopolskich badaniach zatytułowanych „Rodzina w okresie rozwiniętego budownictwa socjalistycznego w Polsce”.

Podczas sympozjum przedstawione zostaną wyniki badań podejmowanych w różnych ośrodkach kraju, a dotyczących takich zagadnień jak wartości cenione w wybranych kategoriach rodzin, sprawy współczesnej rodziny wiejskiej w Wielkopolsce, przemiany moralności współczesnej rodziny. (len)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-939 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 608-41 łączy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszpraka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gru

dnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

Z prac Konwentu 10 województw

Wspólnota regionów

Dzisiaj rozpoczyna obrady we Włocławku — Konwent Regionalnych Stowarzyszeń Kulturalnych Kujaw, Pomorza, Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Rzucona wiosną tego roku przez Eugeniusza Pauksztę, pierwszego prezesa tego Konwentu, idea zacieśnienia więzów kulturowych tych regionów, będzie więc po jego śmierci kontynuowana.

Cele i założenia Konwentu szczegółowo prezentował już na tych łamach prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Wiesław Perzycki. „Głos Wielkopolski” z 14 VI br.). Przypomnijmy więc tylko podstawowe punkty tego programu, wokół których ogniskować się będzie współpraca kulturalna 10 województw Polski zachodniej i centralnej: 1. wydobywanie i udostępnianie tradycji oraz ideałów współzależności regionów we wspólnych walkach narodo-społecznych w obronie polskości oraz pracy nad rozwojem wspólczesnym; 2. wypracowanie modelu współpracy międzywojewódzkiej oraz zsynchronizowanie obiegu wartości kulturowych; 3. efektywne wykorzystywanie potencjału twórczego i naukowego dla aktywizacji życia społeczno-gospodarczego regionów.

Obrady we Włocławku poświęcone będą w całości temu drugiemu punktowi — modelowi współpracy kulturalnej 10 województw i wymianie wartości.

Kultura nie znosi sztywnych podziałów terytorialnych. Nie lubi zasklepić się w ciasnych ramach. Wymaga szerokiego odbioru, wymiany myśli, pełnego obiegu informacji. Nie sposób dziś już być wybitnym twórcą w skali jednego tylko województwa. Skoro ma się coś istotnego do powiedzenia odbiorcom, chce się ich mieć jak najwięcej. Pragnie się rozgłosu, uznania. Nie sposób rozwijać jakiejś dziedziny nauk czy twórczości w izolacji, bez konfrontowania jej z dorobkiem innych ośrodków i regionów. Groziłoby to popadnięciem w zaściankowość, spadkiem ambicji, odpływem kadr. Płyna potrzeba stać się więc wypracowaniem spójnego i wielostopniowego systemu obiegu informacji i wymiany kulturalnej w skali ponadregionalnej, nie zawężonej jedynie do granic województwa. Systemu, który zaczynałby się w gminie i prowadził przez województwo oraz ośrodek o funkcjach ponadregionalnych — aż do stolicy. Stwarzał promocję zjawiskom najbardziej wartościowym, a pozwalał eliminować drugorzędne i opierał się na gruntownej znajomości, analizie i weryfikacji społecznej dorobku poszczególnych, wchodzących w skład niego regionów. W takim właśnie kontekście, jak sądzę, powinniśmy spojrzeć na możliwości działania i formy prac Konwentu. W tym także na perspektywę i możliwości wymiany kulturalnej na obszarze 10 województw.

Dotychczasowy stan wymiany kulturalnej w skali tych województw nie jest zadowalający. Współpraca ta z reguły ma charakter dość sporadyczny i przypadkowy i rozwija się głównie śladem wcześniej już zawiązanych kontaktów międzyinstytucjonalnych między tzw. nowymi województwami, a ich dawnymi metropoliami.

Najwyższe kontakty łączy od lat środowiska plastyczne poszczególnych regionów oraz współpracujący z nimi biur wystaw artystycznych. W odniesieniu do niektórych z nich można mówić o istnieniu planowej polityki wymiany wystaw i informacji. Nie brak również wzajemnych związków i kontaktów między środowiskami fotograficznymi tych województw. Liczne więzy i kontakty łączy również środowiska muzyczne poszczególnych regionów, co warunkuje sieć szkół muzycznych, jak i nieodzowna w przypadku wszystkich placówek koncertowych wymiana zespołów i solistów. Znacznie gorzej rzecz ma się z teatrem. Formułę i strukturę organizacyjną stałej wymiany spektakli wypracowały sobie jedynie teatry dramatyczne Bydgoszczy, Torunia i Grudziądza. Nie dość żywe są

również kontakty i związki ponadregionalne środowisk literackiego oraz dziennikarskiego. W większym być może nawet jeszcze stopniu niż twórcy profesjonalni spragnieni są możliwości pokazania swego kunsztu w szerszej skali ponadwojewódzkiej przedstawiciele ruchu amatorskiego: zespoły regionalne i muzyczne, teatry amatorskie, twórcy ludowi itd.

Z obszernej listy wniosków, oczekiwań i propozycji pod adresem Konwentu wybraliśmy tutaj niektóre tylko, społecznie najważniejsze. Sprawa pierwsza, stosunkowo łatwa do przeprowadzenia, to postulat doprowadzenia do pełnej wymiany wydawnictw ukazujących się sumptem towarzystw regionalnych wszystkich 10 województw, a także wymiany informacji na temat przygotowywanych imprez, głównie sekcji naukowych i konferencji problemowych.

Kwestia o fundamentalnym znaczeniu wydaje się przygotowanie przez poszczególne województwa własnych propozycji „eksportowych” pod adresem partnerów. A więc sporządzenie listy konkretnych zespołów artystycznych, sekcji i klubów, a w sporadycznych przypadkach także i poszczególnych twórców, stanowiącej ofertę wobec organizatorów życia kulturalnego na terenie innych regionów i województw. Kolejna sprawa, bar dziej perspektywicznie traktowana, wiąże się z określeniem specyfiki i możliwości specjalizacji poszczególnych regionów w wybranych dziedzinach życia kulturalnego i artystycznego. A więc ze sprecyzowaniem na ile, w jakim stopniu i zakresie, a przede wszystkim w której z dyscyplin, poszczególne województwa są w stanie przejąć na siebie rolę wiodącą w ramach Konwentu ową funkcję ponadregionalną.

Już teraz nietrudno dojść do wniosku, że tego typu ośrodki co Poznań, Bydgoszcz, Toruń, czy Zielona Góra powinny zająć się w pierwszej kolejności promocją zjawisk profesjonalnej sztuki i kultury, podczas gdy tzw. nowe województwa, posiadające niejednokrotnie bogatsze od nich doświadczenia we współpracy z ruchem amatorskim, twórczością nieprofesjonalną oraz ruchem folklorystycznym. Sprawy muzyki winny zapewne znaleźć się w gestii Poznania lub Bydgoszczy, teatru amatorskiego Leszna lub Konina, w plastyce — w Warszawie, specjalizować się Poznań, a w niektórych jej dziedzinach także Bydgoszcz i Zielona Góra w fotografii. Płyna, w działalności kulturalnej w środowiskach wiejskich Gorzów, w pracy z zespołami folklorystycznymi — Toruń i Zielona Góra, amatorskim muzykowaniem Bydgoszcz, a uupowszechnianiem muzyki w środowisku szkolnym i studenckim poznańska Pro Sinfonika, która winna chyba rozszerzyć swą działalność na inne województwa.

Od czego jednak zacząć? Oto kilka propozycji konkretnych wspólnych imprez. Przede wszystkim warto zająć się promocją młodych talentów, zrzeszonych w Klubach Młodych Twórców, absolwentów uczelni plastycznych, nie należących jeszcze do ZPAP, młodych kompozytorów i muzyków-instrumentalistów. Można by na przykład pomyśleć o przygotowaniu dużej, ponadregionalnej wystawy młodej plastyki z 10 naszych województw, połączonej z jakąś dyskusją problemową, konferencją. Okazać pomoc, osamotnionym w poczynaniach, plastikom amatorom, organizując im również konfrontację ich dorobek międzywojewódzka ekspozycję. Rozszerzyć za wezwona dotąd do wymiany spektakli między teatrami dramatycznymi Bydgoszczy, Torunia i Grudziądza współpracę na inne jeszcze teatry i województwa. No i wciągnąć w orbitę zainteresowań Konwentu prase regionalną zainteresowanych województw. Bo bez jej pomocy i zaangażowania w sprawę trudno byłoby realizować wszystkie te cele.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

poznajmy



KAZIMIERA ŁOPACZEWSKA

wykonuje pracę, którą każdego dnia, na bieżąco oceniać może wielu ludzi. Jest bowiem „szefowa” kuchni w restauracji „Kameralna” Gminnej Spółdzielni w Poznaniu (Leszczyński). Przez 6 lat występowania w tej roli dobrze więc dała się poznać miejscowym klientom. Mówią o niej, że smaczny posiłek potrafi przyrządzić po prostu z niczego. Ale to żart, bo gość który zamawia golonkę czy schabowego nigdy nie jest odprawiany z kwitkiem. Zyczenia takie udaje się speł

nić, dzięki dobrze rozwiniętemu przykładowemu tuczowi trzody chlewnej, na co w miejscowej spółdzielni zwraca się duża uwaga. Dzięki temu można nie tylko zadowolić klientów, lecz również wykorzystać w pełni odpadki, których w żadnej kuchni nie brakuje. O jakości pracy Kazimieri Łopaczewskiej świadczy też to, że w swojej karierze zawodowej nie miała pod swoim adresem żadnej uwagi krytycznej. Sama skromnie twierdzi, że to zasługa warsztatu pracy, który jej stworzono. (jab)

Fot. — R. Królak

Nie poprzestają na słowach

To nie była konferencja formalna. Sześćdziesięciu przedstawicieli tej części załogi PGR w Zaborowicach (w Leszczyńskim), która posia da partyjne legitymacje, mówiło o tym, co naprawdę jest ważne, co decyduje o wynikach pracy całego przedsiębiorstwa i o warunkach życia PGR-owskiej załogi. Mówiono otwarcie, bez owijania w bawełnę, tak jak jest i jak dana sprawę osadza ją poszczególni mówcy.

Pasze, mieszkania, jakość pracy — to stałe tematy we wszystkich dyskusjach pracowników uspołecznionego polskiego rolnictwa. Pasze, mieszkania, jakość wykonywanych obowiązków, a także sprawy kadrowe oraz problemy oszczędzania paliw i innych środków produkcji, to najważniejsze sprawy zdaniem delegatów na konferencję w zakładzie, będącym częścią Przedsiębiorstwa Państwowego Gospodarstwa Rolnych „Góra”. Zaborowice, stanowiąc niecałą piątą część kombinatu, a przecież one same mają 5 748 hektarów.

Mieszkania to sprawa odmłodzenia kadry — akcentował w referacie egzekutywy pierwszy sekretarz Komitetu Zakładowego partii — Franciszek Olechowski. — A brakuje mieszkań o przyzwoitym metrażu, z bieżącą wodą, z łazienkami i centralnym ogrzewaniem, które byłoby skutecznym magnesem dla młodych pracowników. Ci, którzy się u nas angażują do pracy, po paru latach wracają do chłopskich zagrod swoich rodziców, nie ma ich czym trzymać przy „pegeerze”.

Dyrekcja Kombinatu „Góra”, gospodarującego na przeszło dwudziestu tysiącach hektarów w pięciu samodzielnym PGR-ach (Kietlów, Kłoda, Naratów, Wasosz i Zaborowice) od każdego z nich słyzywołania o inwestycje, zwłaszcza o nowe mieszkania, budynki inwentarskie, maszyny. Potrzeby są ogromne i niemożliwe obecnie do zaspokojenia. Wiele jeśli buduje się osiedle bloków mieszkalnych na przykład dla Naratowa czy Kietłowa, to nie starczy już pieniędzy i potencjału wykonawczego dla Zaborowice — muszą tam poczekać.

— Musimy najpierw dostać,

żeby móc potem dać więcej, niż dotychczas — taki wniosek wypływał z niejednego wystąpienia podczas konferencji. Aby mieć dobrze zorganizowaną i wydajną pracę w fermach, na polach aby wymagać od pracowników wysokiej jakości pracy, trzeba im zapewnić godziwe wa

Partyjna debata
leszczyńskich
rolników

runki wykonywania powierzonych obowiązków. Dziś przez okragły rok musi pracować pod gołym niebem obsługa mieszkalna pasz, codziennie dziesiątki ton obornika muszą wyrzucić widłami i tyleż kiszonki zadać ręcznie oborowi pracujący w przestarzałych, nie zmodernizowanych pomieszczeniach inwentarskich. Dwa, trzy ciągniki muszą spinać łańcuchami traktorzyści, by wciągnąć na grząskim polu niektóre ciężkie agregaty, przystosowane do traktorów o większej mocy, niż „Ursusy C-360”.

— Ale to, co już mamy, można i trzeba lepiej wykorzystać — dyskutanci wymieniają przykłady dobrej i złej jakości, wydajności i organizacji pracy, dbałości lub jej braku w odniesieniu do skomplikowanych i drogiech maszyn. W minionym roku gospodarczym (1978/1979), kiedy pogoda przeszkadzała w pracach polowych, kiedy zbiegły się terminy agrotechniczne, czas był szczególnie cenny. To dzięki inicjatywie Komitetu Zakładowego, zamiast rozkładać beładnie ręce nad zepsutymi, a bardzo potrzebnymi w polu maszynami, zabrano się do regeneracji lub dorabiania do nich brakujących części we własnych warsztatach.

Potrzeba nam cennych inicjatyw, niestereotypowego działania w celu rozwiązywania niespodziewanych trudności, ale przede wszystkim potrzeba nam pracy solid-

nie i uczciwie wykonanej, tak jak na to pozwala nasza dotychczasowa wiedza i zgromadzone środki. Nie zawsze, niestety, tak jest. Dla niektórych jedynym bodźcem do pracy są pieniądze, ale dla większości także poczucie obowiązku, ambicja, chęć tworzenia działania. Wykształcenie pozytywnej motywacji i zrozumienia potrzeby solidnej pracy a także poczucia dyscypliny u wszystkich członków PGR-owskiej załogi, to jedno z naczelnych zadań, jakie sobie wyznaczili członkowie zakładowej organizacji PZPR w Zaborowicach.

— Nie wszystko zależy tylko od nas — zauważali niektórzy mówcy. Wykonanie niejednej roboty hamowane jest lub wręcz uniemożliwione przez krepujące, nieżyłciowe przepisy lub schematy organizacyjne wewnątrz kolosa, jakim jest Kombinat „Góra”. Na przykład drobne naprawy dachów, okien, instalacji wodociągowych czy elektrycznych, niewielkie przeróbki pomieszczeń, których jest przecież kilkadziesiąt w Zaborowicach. Niestety PGR, jako organizm gospodarczy, nie ma prawa zakupić ani kilograma cementu, eternitu, dachówek, cegieł czy drutu. Cały potencjał remontowo-budowlany oraz zaopatrzenie materiałowe skupiono w jednym dużym zakładzie remontowo-budowlanym w „Górze”. A to powolna machina — zanim przysię dekarza lub szklarza, drobna usterka często przeradza się w poważną awarię i koszty jej usunięcia oraz szkody są wielokrotnie większe niż na początku.

— Nie musimy się uczyć robić dobrze, bo umiemy gdy chcemy, ale właśnie musimy chcieć. Ci, którym naprawdę zależy na pomyślnej przyszłości kraju, a więc także i ich rodzin, nie mogą poprzestawać na słowach i muszą działać tak skutecznie, aby wytknięte cele zrealizować. Taki był wniosek z dyskusji. Trzeba jednak wiedzieć, co trzeba zrobić i jak zrobić, aby wyznaczone cele osiągnąć i samemu świecić przykładem.

TOMASZ TALARCZYK

Odtawianie ryb



Państwowe gospodarstwa rybackie w całym kraju rozpoczęły odtawianie ryb słodkowodnych przeznaczonych na zaopatrzenie rynku w okresie przedświątecznym.

Na zdjęciu: odtawianie ryb w jednym z gospodarstw województwa suwalskiego.

CAF — fot. Hawalej

Zwielką uwagą przyjęła światowa opinia publiczna opublikowane w Genewie doroczne sprawozdanie Międzynarodowych Ekspertów Układu Ogólnego w sprawie Cel i Handlu (GATT), skupiającego 84 państwa. Prezentując tendencje w gospodarce światowej w ostatnich 183 miesiącach oraz jej perspektywę na przyszłość, eksperci dochodzą do wniosku, iż znaczne obniżenie tempa wzrostu gospodarczego w skali globalnej utrzyma się również w nadchodzących latach.

Z przytoczonych danych wynika, że światowa produkcja wzrosła w 1978 r. o około 4 procent czyli mniej, niż w roku poprzednim. Szybciej natomiast wzrastały obroty handlu światowego, co było związane z blisko 10-procentowym wzrostem wartości liczonej w jednostkach dolarowych, odzwierciedlającym inflację krajowych cen towarów będących przedmiotem światowego handlu oraz deprecjację no

Sprawozdanie podkreśla, że niekorzystny spłót wielu nakładających się na siebie zjawisk w gospodarce krajów zachodnich silnie wpływa na obniżenie tempa wzrostu gospodarczego w skali globalnej,

Raport GATT o sytuacji na świecie

Coraz wolniejsze tempo
wzrostu gospodarczego

obejmującej Wschód i Zachód. Podejmowane w państwach zachodnich kroki antyinflacyjne pogłębiają recesję i masowe bezrobocie, zaś próby ożywienia działalności gospodarczej nasilają i tak już wysoką inflację. Niezwykle słabe rokrocznie i wielostronne światowej recesji w ogólnym stopniu ograniczają skuteczność jakichkolwiek działań zmierzających do ogólnego poprawienia procesów ekono-

micznych w skali poszczególnych krajów, jak i w skali globalnej.

Istotny wzrost inflacji obserwowany od połowy 1978 r. — stwierdza sprawozdanie — u-

legł dalszemu zaostrzeniu, zarówno w Europie Zachodniej, jak i w Ameryce Północnej, gdzie tempa wzrostu gospodarczego uległo zahamowaniu. W czerwcu 1978 r. wskaźnik inflacji wynosił 6,5 procent, w grudniu — 7 procent, a w czerwcu br. — 9 procent, w krajach rozwijających się (poza krajami nafiowymi OPEC) wskaźnik inflacji osiągnął w grudniu ubiegłego roku 25 procent i w roku bieżącym u-

legł dalszemu istotnemu wzrostowi.

Międzynarodowi eksperci GATT zapowiadają groźbę dalszego pogorszenia się sytuacji gospodarczej świata w najbliższych 10 latach, jeśli rządy nie podejmą energicznej walki z inflacją. Jej powodzenie — stwierdza sprawozdanie — jest uwarunkowane koniecznością kierowania się dążeniem do stabilizacji cen, a wszelkie usiłowania przerzucenia skutków inflacji na inne grupy społeczne i przeciwdziałanie zwyżce cen poprzez podwyżki płac — skazane są na niepowodzenie.

Światowa skala i długofalowy zasięg inflacji, dezorganizacji systemu walutowego, bezrobocia oraz recesji gospodarczej — stwierdza sprawozdanie — sprawia, iż w obecnej sytuacji charakteryzującej się rosnącą współzależnością gospodarczą wszystkich państw Wschodu i Zachodu, ekonomiczne skutki dekonunktury muszą mieć charakter globalny.

PAP

Handel zna potrzeby klientów i nie pobił producentom

Ostatni kwartał br. jest dla handlu okresem bardzo ożywionego ruchu. Na koniec roku przypadają bowiem sezonowe zakupy zimowej konfekcji, wzrasta zainteresowanie wyposażeniem mieszkań. Ferie i zimowe urlopy skłaniają do skompletowania sprzętu sportowego. Ponadto z okazji świąt wzrasta popyt na upominki a także na artykuły żywnościowe. IV kwartał rozpoczął się jednak dla handlowców pod znakiem trwałej nadal dysproporcji pomiędzy rosnącymi dochodami ludności a wielkością dostaw. W ciągu 9 miesięcy br. dochody te wzrosły bowiem o około 9,8 proc., zaś dynamika dostaw nie przekroczyła 5,5 proc.

Zaległości są jeszcze znaczne. Wprawdzie stanowią one około 2 — 3 proc. założeń na ten rok dostaw, ale często dotyczą artykułów najbardziej poszukiwanych.

Dla wykonania tegorocznego planu sprzedaży obroty powinny osiągnąć w IV kwartale sumę około 330 mld zł, co oznacza ich wzrost w stosunku do poprzednich kwartałów średnio o około 40 mld zł. Realizacja tego zadania musi zatem przebiegać przy stosunkowo niskim poziomie zapasów. Ich stan w ciągu 9 miesięcy obniżył się o blisko 2 mld zł, a w analogicznym okresie ubiegłego roku wzrosły one o blisko 20 mld zł. Handel wykorzystywał także inne rezerwy — m.in. ograniczył sprzedaż dla odbiorców uspołecznionych, zasilając w ten sposób rynek o towary wartości 4 mld zł. Kolejny 1 mld zł przyniosło zmniejszenie strat i tzw. ubytków.

Pełna świadomość rynkowych potrzeb powinna stać się obecnie udziałem nie tylko handlu, ale i producentów. Handel uczynił wiele, aby rozpoznać

rynek i dokładnie sprecyzować jego wymagania. Dzisiejsze trudności nie mogą być pretekstem do zmian asortymentowych i jakościowych wywołanych tylko wygodą wytwórcy czy rentownością produkcji. Co więcej — od producentów wymagać należy większej elastyczności niezbędnej przy szybkim dostrzeżeniu zmian w produkcji artykułów, których brak jest szczególnie uciążliwy.

Dla handlu IV kwartał będzie okresem działania w warunkach sporych napięć. Trzeba jednak podkreślić, że dołożył on w tym roku wielu starań, w wyniku których ujawniono i wykorzystano rezerwy łagodzące skutki zbyt małych dostaw. Handlowcy zdobyli tym samym i zastosowali instrumenty bardzo przydatne dla tworzenia dobrego rynku w przyszłości. (PAP)

Układ SALT II

W USA trwa debata ratyfikacyjna

Senacka Komisja Spraw Zagranicznych odrzuciła projekt trzech poprawek do układu SAIT II, wniesione przez przeciwników radziecko-amerykańskiego porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych. W celu przeciwności na przyszły rok debaty ratyfikacyjnej.

Uciekając się do różnych chwytów, koła zimnowojenne dążą do przesunięcia daty końcowego głosowania w Senacie USA na 1980 rok w nadziei, że z uwagi na przyszłoroczny sezon polityczny (wybory prezydenckie), sprawa ratyfikacji tego dokumentu znajdzie się w cieniu innych wydarzeń i ostatecznie zostanie odroczone na czas nieokreślony. (PAP)

Startuje VI Rajd Wielkiego Października

Już po raz VI Klub Motorowy „Winogrady” wraz z TPPR, PZMot, Poznańską Spółdzielnią Mieszkaniową, oraz Wydziałami Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego i Wojewódzkiego pod patronatem „Gazety Zachodniej” organizuje tradycyjny samochodowy Rajd Wielkiego Października. Tegoroczna impreza zgromadziła rekordową liczbę uczestników — około 130 załóg z 6 państw: CSRS, Jugosławii, NRD, Węgier, ZSRR i Polski.

Rajd Wielkiego Października jest rajdem nawigacyjnym. Połącza on na pokonaniu wyznaczonych tras, która nie jest zawodnikiem znana, w określonym czasie. Kierowcy przed startem otrzymują odpowiednie wskazówki i korzystając z nich muszą dojechać do mety. I etap rajdu rozpocznie się dzisiaj o godz. 20 w Kiekrzu, a zakończy się około godz. 3 w Ośrodku TKKF przy ul. Obornickiej. Do II etapu zawodnicy wystartują w sobotę o godz. 8.30 z parkingu na skrzyżowaniu ulic Słowiańskiej i Gronowej, a na mecie usytuowanej w ośrodku TKKF przy ul. Obornickiej spodziewani są około godz. 14. W sobotę wieczorem o godz. 19.30 uczestnicy rajdu złożą wieńce i zapalą znicze pod pomnikiem na Cytadeli.

Faworytami rajdu są reprezentanci CSRS, którzy co roku w poznańskiej imprezie zajmują miejsca w ścisłej czołówce. Nie bez szans na wywalczenie czołowych lokat są również zawodnicy poznańskiego AW — J. Laskowski, J. Szczepiński i J. Krzyżniński. (wił)

Sytuacja w Boliwii

* Zniesienie stanu wyjątkowego * Strajk powszechny - odwołany

Pułkownik Alberto Natusch Busch, który objął władzę w Boliwii w wyniku przewrotu wojskowego 1 bm., w przemówieniu radiowo-telewizyjnym zakomunikował, że znosi stan wyjątkowy wprowadzony w ubiegłym tygodniu i przywraca wolność demokratyczną. Zapowiedział on również przeprowadzenie wyborów prezydenckich w maju 1980 r. i oświadczył, iż prowadzone są rokowania z parlamentem w sprawie powołania rządu tymczasowego. Stwierdził też, że armia boliwijska będzie respektować swobodę działania ruchu związkowego oraz zakomunikował o zwolnieniu wszystkich więźniów politycznych aresztowanych od przewrotu.

Przewrót wojskowy oraz objęcie władzy przez pułkownika Natuscha Buscha, który w ubiegłym tygodniu ogłosił się prezydentem, spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem partii politycznych i organizacji związkowych. Doszło do poważnych starć zbrojnych między uczestnikami demonstracji zorganizowanych na znak protestu przeciwko zamachowi stanu a wojskiem. Według doniesień agencji, w wyniku tych starć zginęło co najmniej 73 osoby.

Przywódca związkowy Juan Lechin oświadczył, że Boliwijska Centrala Robotnicza odwołuje strajk powszechny proklamowany 1 bm. (PAP)

Beztroska ułatwia włamania

Włamanie i kradzież mienia prywatnego należą do grupy nielicznych przestępstw kryminalnych, które nie maleją. Mimo wielu wysiłków funkcjonalistów MO i coraz lepszej sprawności ich działania, nie udaje się — jak dotychczas — skutecznie ograniczyć liczby włamań i kradzieży. Wzrostowi zamożności społeczeństwa w bardzo wielu wypadkach nie towarzyszy odpowiednia troska o należyte zabezpieczenie mieszkań, piwnic strychów, domków rekreacyjnych, a także samochodów.

Analiza akt śledztwa, wykazuje jak w wielu wypadkach włamanie umożliwiła beztroska właścicieli — pozostawienie otwartych lub tylko przymkniętych okien do piwnic drzwi od strychów, domków campingowych itd. Jeżeli chodzi natomiast o samochody to do jednego z najczęstszych uchybień ze strony właścicieli należy pozostawianie na widocznym miejscu wartościowych przedmiotów jak np. aparatów fotograficznych i kamer filmowych, magnetofonów, odzieży skórzanej i futrzanej. (PAP)

Zmarła wdowa po generale de Gaulle'u

W czwartek nad ranem w paryskim szpitalu wojskowym Val de Grace zmarła w wieku 79 lat Yvonne de Gaulle, wdowa po generale Charles de Gaulle'u, przywódcy „Wolnej Francji” w latach drugiej wojny światowej i dwukrotnym prezydencie Republiki Francuskiej.

Pani de Gaulle jeszcze w lipcu została poddana operacji, którą ze względu na pogarszający się stan zdrowia trzeba było powtórzyć przed kilku tygodniami. Zgodnie z

ostatnią wolą zmarłej jej zwłoki zostały przewiezione bezpośrednio do Colombey Les Deux Eglises — miasteczka na pograniczu Szampanii i Lotaryngii, gdzie gen. de Gaulle miał niewielką posiadłość „La Boisserie”.

Yvonne de Gaulle zostanie pochowana na miejscowym większym cmentarzu w grobie rodzinnym obok męża, zmarłego w 1970 roku i córki Anny, zmarłej w 1948 roku. (PAP)

Opozycja i koalicja rządząca RFN o pojęciach „terytorium wewnętrzne” i „zagranica”

Spór rozstrzygnięty został w duchu rewizjonistycznym

Komisja pojednawcza, zwołana w wypadku rozbieżności między Bundestagiem a Bundesratem (izba wyższa parlamentu RFN), rozstrzygnęła 8 bm. ostatecznie w duchu rewizjonistycznym toczony od wielu miesięcy spór wokół pojęć „terytorium wewnętrzne” i „zagranica”.

Kolejną okazją do zademonstrowania swego niezmiennego odwołania do kursu stała się dla opozycji konieczność nowelizacji ustawy o podatku obrotowym z 1973 roku, która to ustawa zawierała rewizjonistyczne stwierdzenie, iż pod pojęciem terytorium wewnętrzne należy rozumieć „obszar Rzeszy niemieckiej w granicach z 31 grudnia 1937 roku”. Wynikało z tego jednoznacznie, że moc ustawy rozciąga się nadal na NRD, polskie ziemie zachodnie i Północne oraz na część terytorium radzieckiego.

W zaakceptowanej w czwartek jednomyślnie przez opozycję i koalicję rządzącą formule usunięto co prawda całkowicie

anachroniczne zdanie „obszar Rzeszy niemieckiej w granicach z 31 grudnia 1937 roku” oraz stwierdzono, że moc działania ustawy rozciąga się tylko na teren RFN i Berlina Zachodniego. Nie została natomiast zaakceptowana przez opozycję pierwotna formuła rządowa, by polskie ziemie zachodnie nazywać jednoznacznie „zagranicą”. Partie koalicji rządowej zgodziły się, by zastąpić to słowo określeniem „terytorium zewnętrzne”.

Przyjęta decyzja stanowi kolejną parlamentarną furtkę dla interpretacji rewizjonistycznych w płaszczyźnie ustawodawczej popartą w dodatku przez obie strony — opozycję i koalicję rządzącą. Potwierdza to raz jeszcze pełną zasadność polskich ostrzeżeń przed aktywnością kół odwetowych w RFN, wykorzystujących dla celów antyodprężeniowych aktualny układ sił politycznych w Republice Federalnej. (PAP)

Kuba czy Kolumbia?

Wakat w Radzie Bezpieczeństwa

Przewodniczący obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przedstawiciel Tanzanii, Salim Ahmed Salim zwrócił się do przewodniczącego grupy państw latynoamerykańskich w ONZ z prośbą o podjęcie przez nie w własnym gronie próby wytypowania kandydata, który z dniem 1 stycznia zajmie zwolnione po Boliwii miejsce w Radzie Bezpieczeństwa.

O wakujące miejsce przysługujące w Radzie Bezpieczeństwa grupie latynoamerykańskiej ubiegają się Kuba i Kolumbia. W 28 głosowaniach pod koniec października Kuba zbierała więcej głosów niż Kolumbia, nie uzyskała wszak

że wymaganej większości 2/3 głosów członków ONZ.

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego zaproponował, aby sprawę członkostwa rozstrzygnęły między sobą oba zainteresowane kraje względnie cała grupa latynoamerykańska. W przeciwnym razie bowiem miejsce niestające członka Rady Bezpieczeństwa, przypadające Ameryce Łacińskiej, nie zostanie obsadzone na najbliższą dwuletnią kadencję.

Na podstawie porozumienia grup regionalnych, na pozostałe cztery zwalniane miejsca zostały wybrane NRD, Filipiny, Tunezja i Niger. (PAP)

Obrazy przedstawicieli 10 grup etnicznych

Czad na drodze do pokoju

W Dugui, 80 km nad północny wschód od stolicy Czadu N'Djameny, toczą się obrady przedstawicieli 10 grup etnicznych tego kraju, mające na celu położenie kresu trwającej z przerwami od 14 lat wojnie domowej w tej republice środkowo-afrykańskiej i utworzenie rządu jedności narodowej.

Na zakończenie tej wojny należą inne państwa afrykańskie. Za ich pośrednictwem doszło w połowie sierpnia br. w Lagos (Nigeria) do porozumienia stron walczących, by na spotkaniu w Dugui omówić sporne kwestie i doprowadzić do powołania rządu tymczasowego złożonego z przed-

stawicieli różnych ugrupowań politycznych.

W 2 tygodnie po utworzeniu takiego gabinetu ma być ogłoszona powszechna amnestia, na podstawie której zostaną wypuszczeni na wolność wszyscy jenci i więźniowie. W ciągu najbliższych 10 miesięcy „prywatne” armie poszczególnych ugrupowań mają być połączone w jednolitą siłę zbrojną Czadu. Wojska francuskie, zostają wezwane do opuszczenia kraju. Obecnie przebywa tam około 1500 żołnierzy francuskich. Oddział około 200 żołnierzy w pełnym uzbrojeniu czuwa nad bezpieczeństwem obrad w Dugui. (PAP)

J. Wartanjan mistrzem wagi półciężkiej

W czwartek na mistrzostwach świata ciężarowców w Salonikach startowali zawodnicy wagi półciężkiej (do 82,5 kg). Zwyciężył obrońca tytułu J. Wartanjan (ZSRR) — 370 kg zdobywając też złote medale w rwaniu i podrzucie. Srebrny medal wywalczył aktualny mistrz Europy B. Blagojew (Bulgaria) — 362,5 kg, a brązowy — D. Poljacić (CSRS) — 350 kg. Polacy w tej wadze nie byli reprezentowani. (PAP)

W zawodach inwalidów

Sukces poznańskich tenisistów stołowych

We Wrocławiu odbyły się VIII mistrzostwa Polski inwalidów w tenisie stołowym. Wśród 35 reprezentacji wojewódzkich zdecydowanie pierwsze miejsce wywalczyła drużyna Poznań (29 pkt.). Drugie miejsce zajęło Opole (19 pkt.) i trzecie Łódź (17 pkt.). W drużynie poznańskiej dobrze spisali się — Ryszard Kuropatwa, Marian Stefaniak, Jan Chelmiński i Marian Granat. (h)

Mistrzostwa AW

Automobilklub Wielkopolski organizuje w niedzielę 18 bm. IV eliminację turystycznych samochodowych mistrzostw klubu. Zgłoszenia do rajdu przyjmuje biuro AW przy ul. Mielżyńskiego 16 od godz. 8 do 15.30. (—)

G. Jaroszewski zwyciężył w Wągrowcu

W Wągrowcu (Piłskie) odbył się kolejny wyścig przełajowy o Grand Prix „Dziennika Ludowego”

Na starcie stanęło ponad 50 zawodników, w tym gronie najlepszych polscy kolarze przełajowi, reprezentacje Szwajcarii z wicemistrzem świata Gillesem Blaserem, Holandii, Republiki Federalnej Niemiec, Włoch.

Wyścig odbywał się na bardzo trudnej technicznie trasie, wymagającej od zawodników doskonałego przygotowania kondycyjnego, jak również techniki pokonywania przeszkód. Było poza tym bardzo zimno.

Młodzi akrobaci w krajowej czołówce

W Szczecinie zakończyły się mistrzostwa Polski młodzików w akrobacji sportowej. W konkurencji zawodników z 35 klubów bardzo do brzo wypadła 16-osobowa drużyna dziewcząt i chłopców z klas sportowych Szkoły Podstawowej nr 69, którą opiekuje się AZS AWF Poznań. W punktacji chłopców pierwsze miejsce zdobył Górnik Złotoryja, wyprzedzając jednym punktem AZS AWF — 56 pkt.

Świetnie wypadli młodzi poznańscy w klasie młodzieżowej złotej (startowało 47 akrobatów) gdzie za jeli czołowe cztery miejsca: 1. M. Kwaśnik, 2. K. Krawenda, 3. T. Loła i 4. S. Biert. Wymienieni zawodnicy zdobyli także pierwsze

Turniej im. F. Stamma

rozpoczął

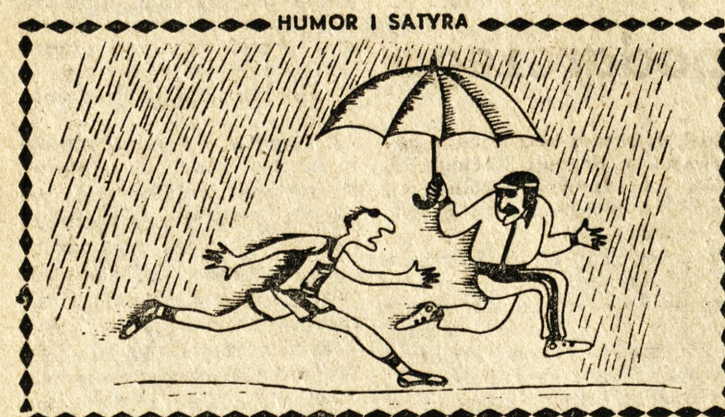
W czwartek rozpoczęto w hali Gwardii w Warszawie III międzynarodowy turniej pięciarski im. Feliksa Stamma. Otwarcia turnieju dokonał zastępca redaktora naczelnego „Trybuny Ludu” — M. Kuśzewski. Udział bierze 11 ekip narodowych. W pierwszym dniu odbyło się 20 pojedynków w 10 kategoriach wagowych. (PAP)

Zwycięstwo pary Fibak — Okker

W pierwszej rundzie turnieju debłowego Grand Prix w Sztokholmie, Wojciech Fibak i Tom Okker pokonali tenisistów szwedzkich Era Larssona i Johana Sjoegrena 6:1, 6:4. (PAP)

Dla kandydatów na sędziów piłkarskich

Wydział Sędziowski Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu przyjmuje zapisy kandydatów na sędziów piłkarskich. Chętni, którzy ukończyli 21 lat i mają uregulowany stosunek do służby wojskowej przysłać mogą podania wraz z życiorysem pod adresem: OZPN, 61-838 Poznań, ul. Wrocławska 5. (—)





COCKTAIL - BAR „HORTEX”

w Poznaniu
ul. Głogowska 29

ZAPRASZA NA TRADYCYJNE

ROGALE MARCIŃSKIE

w dniach 9, 10 i 11 listopada

S M A C Z N E G O !

11540g

pracownicy poszukiwani

Zakład Budowlano-Remontowy Handlu i Usług „BUDREM” w Poznaniu, ul. Sieroca 7 zatrudni natychmiast pracowników w zawodzie:

- TECHNIK BUDOWLANY
- MURARZ
- BETONIAK
- ŚLUSARZ
- ELEKTRYK
- INSTALATOR
- STOLARZ
- MONTER konstrukcji stalowych
- ROBOTNIK spedycyjno-transportowy
- ROBOTNIK niewykwalifikowany.

Możliwość pracy w Kierownictwach Grupy Robót: Poznań, Słupca, Kalisz, Leszno.

Praca w systemie akordowym.

Wynagrodzenie i inne świadczenia zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Budownictwa.

Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych tel. 561-12/13.

3723-K1

Biurowo Zbytu Sprzętu Pomiarowo Kontrolnego MERAZET w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 66/72 zatrudni zaraz

SPECJALISTĘ d/s INWESTYCJI

Zgłoszenia kandydatów w Dziale Spraw Pracowniczych II p. pokój 202.

3570-K1

U W A G A

MIESZKAŃCY POZNANIA I OKOLIC!

Począwszy od soboty tj. dnia 10. 11. 1979 roku, Zakład Zaopatrzenia Ogrodniczego Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w Poznaniu,

WPROWADZA DODATKOWO SPRZEDAŻ

DRZEW I KRZEWÓW OWOCOWYCH

oraz OZDOBNYCH

na terenie magazynu centralnego przy ul. Katowickiej 2 (obok Jeziora Maltańskiego) od godz. 8 do 17.

Również czynne będą punkty przy ul. Urbanowskiej i Grunwaldzkiej.

Z A P R A S Z A M Y

3722-K1

Praca

Kierowca potrzebny zaraz na ciężarówkę. Tel. 427-61, 10594g

Potrzebna pomoc do dziecka półtorarocznego. Warunki do uzgodnienia. Os. Bolesława Chrobrego 16 B m. 51 godz. 16-19, tel. 616-47. 11580g

Kupno

Kupię metalowe koleжки zabawki firmy Marklin. Warszawa, tel. 28-48-55. 2778-K2

Sprzedaż

Sprzedam cztery fotele, stół, dobrze utrzymane. Promienista 41.

Sprzedam nowe futro z lisów 3/4. Telefon: 569-21 (wieczorem). 10955g

Kurtkę, futro kanadyjskie, łapki karakulowe sprzedam, tel. 67-95-37. 9792g

Kalkulator japoński 25 działań sprzedam tel. 533-27. 11461g

Mebel swarzędzie eksportowe „Rustica” — Rubens, Misterland nowe, telewizor kolorowy turystyczny na sensorach radiomagnetofon stereo „Elitachi” sprzedam, Poznań, 23 Lutego 7 m. 3, 10 godz. 17. 11572g

Sprzedam telewizor Tunost, secesyjne biurko ciemne, stylowe szafy biblioteczne Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9442g

Fisharmonia Brattlebora Blusa patent 1855 r. Poznań, tel. 469-05. 9458g

Akordeon Horch 120-basowy (nowy) sprzedam. Poznań, Helmańska 58a m. 5 godz. 16-20. 9439g

Złote 16 karatów 3 bransoletki 15 i 25 gramów sprzedam Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9410g

Kożuch damski, tel. 730-56 po południu. 9328g

Kożuch damski sprzedam, tel. 206-547. 9137g

Ładny, nowy kożuch damski na szczupłą, niską figurę sprzedam, telefon 20-99-68. 9490g

Samochody

Fiat 126p odbior Polmożby — Antoninek sprzedam, tel. 201-803. 11524g

Warszawę górnozaworową stan idealny kupię, tel. 573-61 wew. 49. 10490g

Do Fiata 600 i Zastawy 750 sprzedam części. Ul. Fredry 3 m. 4a. 9052g

Wartburga przejściówkę w trakcie remontu (nowy silnik) sprzedam. Swarzędz, Sikorskiego 6. 9063g

Wartburga 1000 sprzedam. Poznań, ul. Wolska 1/3 m. 27 po godz. 15. 9093g

Blok dolny Warszawy oraz różne części sprzedam. Luboń, Okrzei 21. 9126g

Sprzedam na części samochód BMW 340 i motocykl Simson Sport. Oławska 6 m. 2. 9215g

Fiat 125p 1300 rocznik 1973 sprzedam. Puszczykowo, ul. Mickiewicza 35 po godz. 16. 9225g

Skoję 1000 MB sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9254g

Sprzedam samochód ciężarowy Star wywrotka użytkowany do przewożenia ziarna, ul. Wyżyny 18a. 9265g

Karoserie Fiata 126 sprzedam. Ul. Piłotów 20. tel. 222-133. 9303g

Warszawę 223. rocznik 1972 w dobrym stanie sprzedam. Jerzy Nowakowski, Międzywódek, ul. Powstańców Wielkopolskich 10 po godz. 15. 9342g

Lokale

Łazaro — trzypokojowe mieszkanie, stare budownictwo 96 m² balkon, wygody, ogrzewanie elektryczne, telefon zamienie na mniejsze dwa, trzypokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11574g

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-4 2-pokojowe w Chodzieży na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11480g

Poszukuje mieszkania tel. 33-09-06. 11483g

Nieruchomości

Działkę budowlaną całkowicie uzbudowaną — Deblie sprzedam, tel. 32-21-74. 10313g

Nowa willa 110 m² z pomieszczeniami na pracownię 130 m², garaż, ogrzewanie z elektrociepłowni blisko centrum sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9311g

Wezmę w dzierżawę 2 ha ziemi. Jacek Sobański Osiedle Jagiellońskie 101 m 10. 8855g

Sprzedam dom jednorodzinny w Wirach przy stacji PKP, 1400 m² ogrodu. Feliks Konieczny, 82-051 Wiry, Północna 9. 9150g

Działkę 1000 — 2500 m² z prawem zabudowy do 20 km od Poznania kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9180g

Wezmę w dzierżawę gospodarstwo rolne od 5 — 15 ha. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9200g

Hektar ziemi uprawnej wezmę w dzierżawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9243g

Oddam w dzierżawę domek gospodarczy, przydatny na ciche rzemiosło. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9261g

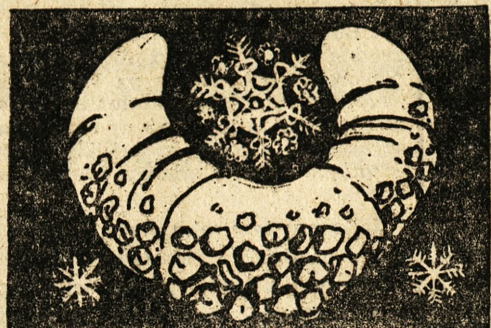
Działkę do 0,5 ha w Obornikach, chętnie zagospodarowaną kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9294g

Kupię domek lub segment w szeregowcu, może być do wykonania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9311g

Dom okazały z wygodami, obszernie budynki gospodarcze, zmechanizowane, dostosowane do hodowli bydła, inwentarz żywy, zabezpieczenie paszy, wyprężenie, pasze, chleb, pienię, Goszczanowice, m. Drezdenko, woj. gorzowski. 9148g

Footem

JAK TRADYCJA NAKAZUJE NA MARCINA KAŻDY ROGALE KUPUJE



W dniach: 10 i 11 listopada — w godzinach: 8 — 18

NA SPECJALNYCH KIERMASZACH

w kawiarniach:

„RADOSNA”, „MOCCA”, „CRISTAL”, „BAJKA”, „KOPCIUSZEK”, „PERELKA”, „EWA”, „KOLOROWA”, „REGIONALNA”, „BRZDĄC”.

w barach:

„ZODIAK” i „AS” — w godzinach: od 10 — 16.

3697-K1

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY ODZIEŻOWO - FUTRZARSKA „MODA” Osiedle Piastowskie 98 — Zakład nr 41



POLECA USŁUGI W ZAKRESIE

KRAWIECTWA DAMSKIEGO, MĘSKIEGO CIĘŻKIEGO

plaszcz, ubrania, kostiumy z materiałów własnych i powierzonych.

Gwarantujemy w krótkim terminie sprawną i fachową obsługę.

3098-K1

Dnia 2 listopada 1979 roku, zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św.

BARBARA LENARTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamia

bratowa z rodziną

Stronawka, ul. Słowackiego 44/46. 10983g

W dniu 5 listopada 1979 roku, zmarł nasz były długoletni i zasłużony pracownik

ANTONI MICHAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 listopada 1979 r. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia

składają:

Dyrekcja i Rada Zakładu
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót
Telekomunikacyjnych w Poznaniu.

2662-K3

Dnia 5 listopada 1979 roku, zasnęła w Bogu przeżywszy 80 lat

STANISŁAWA KRÓL

z domu Ładnia

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

S. + p.

MARIA MAJCHRZYCKA

z domu Krysztofiwicz

nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, zmarła w dniu 7 listopada 1979 roku przeżywszy lat 99.

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 10 bm. o godz. 12 w kościele św. Jakuba w Głuszynie po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

RODZINA

Daszewice, ul. Poznańska 28. 11484g

W dniu 6 listopada 1979 roku, zmarł

LUDWIK STANKIEWICZ

mistrz stolarski

były długoletni członek Spółdzielni i Rady.

W Zmarłym straciłszy wzorowego i serdecznego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się 9. XI. br. o godz. 13 na cmentarzu w Starolecie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Rada, Zarząd, pracownicy i członkowie
Spółdzielni Rzemieślniczej Rzemiosł
Drzewnych. 11455g

z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 listopada 1979 roku, zmarła nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, śp.

MARIANNA WLEKLIŃSKA

primo voto Krzywińska

z domu Jaskulska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 14, na cmentarzu parafialnym w Rawiczu.

Pogrzebeni w smutku

syn, synowa i wnuczka

Bydgoszcz, Rawicz.

Dnia 2 listopada 1979 roku, zmarł kochany syn, brat, szwagier i wujek

RYSZARD WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim

RODZINA

ul. Helmańska 32 m. 10. 10362g

Dnia 7 listopada 1979 roku, zmarła nagle nasza ukochana żona, mama, teściowa, babcia opatrzona Sakramentami św. śp.

JANINA ANIOŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodzina

ul. Chłodna 3 m. 2. 11471g

† Dnia 8 listopada 1979 roku, zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach w 77 roku życia kochany mąż, tatuś i dziadziś, śp.

mgr MICHAŁ KOZŁOWSKI

b. dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Koninie emerytowany wizytator Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżone w smutku

żona i dzieci z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Krafcowa 54 m 14. 11560g

† Dnia 4 listopada 1979 roku, po długim i ciężkim cierpieniu opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa żona, matka, babcia, prababcia

STEFANIA KYCLER

z domu Wicińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Kosmonautów 4 F. m. 60

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby

o godz. 10.45. 11460g

† Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarł nagle namaszczony Olejami św. w 45 roku życia nasz nieodżałowany syn, mąż, tatuś, brat i wujek

LONGIN DZIERŻYKRAJ NOWICKI

Eksportacja zwłok odbędzie się po mszy św. z kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w Lesznie przy ul. Kąkolewskiej w piątek 9 bm. o godz. 10.30.

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego na cmentarzu solackim w Poznaniu przy ul. Lutwickiej 9 bm. o godz. 14

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Leszno, ul. Słowiańska 59. 11515g

Sprzedam dom mieszkalny w Wrześni, możliwość zamieszkania, okazja dla rzemieślnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9308g

Pilnie sprzedam dom jednorodzinny typu bliźniak Osiedle Bałkowe, ul. Andersena 27. Wolny do końca bieżącego roku. Informacje godz. 16 — 20. 9233g

Kupię mały domek jedno rodzinny lub M-2 własnościowo w Lesznie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9322g

Różne

Tapetowanie, malowanie. Tel. 67-43-48, Bromski. 9729g

Układam płytki w łazienkach. Skubiszewski, Poznań, Ozimina 12a. 11520g

† W dniu 7 listopada 1979 roku, zmarł nagle nasz kochany mąż, tatuś, syn, zięć, brat i szwagier, przeżywszy lat 42, śp.

ANDRZEJ KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

Proszę o nieskładanie kondolencji. 11605g

† Dnia 5 listopada 1979 roku zmarł nagle mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

ANTONI MICHAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną i przyjaciółmi

ul. Ratajczaka 21 m. 15.

† Dnia 7 listopada 1979 roku, zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 60 mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat i szwagier, śp.

LUDWIK CZYŻ

rolnik

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 10 bm. o godz. 14, w kościele w Lesku, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wirach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń 4 ul. Podgórna 19. 11522g

